



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 20 listopada 2012 r.

PG VIII TK 106/12

(SK 54/12)

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY KANCLERIA	
wpl. data	21. 11. 2012
L.dz.	L.zał.

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną A P
o stwierdzenie niezgodności przepisów art. 464 § 1 i § 2 w związku z art. 96 § 1
i § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U.
Nr 89, poz. 557 ze zmianami) z art. 2, art. 32 ust. 1 w związku z art. 42 ust. 2
zdanie 1, art. 45 ust. 1, art. 47, art. 52 ust. 2 oraz art. 64 ust. 2 Konstytucji
Rzeczypospolitej Polskiej

– na podstawie art. 33 w związku z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia
1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze
zmianami) –

przedstawiam następujące stanowisko:

**postępowanie w niniejszej sprawie podlega umorzeniu na posiedzeniu
niejawnym, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia**

1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym – z uwagi na niedopuszczalność orzekania.

UZASADNIENIE

Pełnomocnik Skarżącego A P zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności przepisów art. 464 § 1 i § 2 w związku z art. 96 § 1 i § 2 Kodeksu postępowania karnego z szeregiem wzorców kontroli wymienionych w skardze konstytucyjnej.

Powyższa skarga konstytucyjna została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego i prawnego.

Postanowieniem z dnia listopada 2011 r. Prokurator Apelacyjny w K zastosował wobec Skarżącego A P środki zapobiegawcze w postaci poręczenia majątkowego oraz zakazu opuszczania kraju. Postanowieniem z dnia stycznia 2012 r. Sąd Rejonowy w K Wydział IV Karny nie uwzględnił zażalenia obrońcy A P, utrzymując w mocy wspomniane wyżej postanowienie Prokuratora Apelacyjnego w K

Postanowieniem z dnia listopada 2011 r. Prokurator Apelacyjny w K zażądał od A P wydania rzeczy mogących stanowić dowód w toczącym się postępowaniu karnym. Postanowieniem z dnia stycznia 2012 r. Sąd Rejonowy w K Wydział IV Karny nie uwzględnił zażalenia obrońcy A P na wskazane postanowienie Prokuratora Apelacyjnego w K

Postanowieniem z dnia marca 2012 r. Prokurator Apelacyjny w K zabezpieczył na mieniu A P grożące mu: karę grzywny oraz środek karny w postaci przepadku korzyści osiągniętej

z przestępstwa lub jej równowartości. Postanowieniem z dnia maja 2012 r. Sąd Rejonowy w K Wydział IV Karny nie uwzględnił zażalenia obrońcy A P i utrzymał w mocy wspomniane wyżej postanowienie Prokuratora Apelacyjnego w K

Postanowieniem z dnia marca 2012 r. Prokurator Apelacyjny w K odmówił uwzględnienia wniosku w przedmiocie uchylenia środka zapobiegawczego, w postaci wyrażenia zgody na jednorazowy wyjazd A P poza granicę kraju. Postanowieniem z dnia kwietnia 2012 r. Sąd Rejonowy w K Wydział IV Karny nie uwzględnił zażalenia obrońcy A P , utrzymując w mocy wskazane wyżej postanowienie Prokuratora Apelacyjnego w K

Zdaniem Skarżącego, kwestionowane przepisy art. 464 § 1 i § 2 w związku z art. 96 § 1 i § 2 Kodeksu postępowania karnego, na skutek pominięcia prawodawczego, godzą w art. 2, art. 32 ust. 1 w związku z art. 42 ust. 2 zdanie 1, art. 45 ust. 1, art. 52 ust. 2 oraz art. 64 ust. 2 Konstytucji RP, bowiem nie gwarantują stronie lub jej obrońcy albo pełnomocnikowi prawa do wzięcia udziału w posiedzeniu sądu rozpatrującego zażalenie na postanowienie w kwestii incydentalnej w postępowaniu karnym, która dotyczy stosowania środków przymusu, ingerujących w sferę podstawowych praw lub wolności obywatela, a tym samym nie zostaje zachowana zasada kontradyktoryjnego procesu karnego, strona zaś pozbawiona jest realnego prawa do obrony i skutecznego środka odwoławczego.

Zgodnie ze stanowiskiem przedstawionym w skardze konstytucyjnej, zakwestionowane przepisy naruszają powołane w petitum wzorce kontroli również przez to, że zezwalają na rozpatrzenie zażalenia w kwestii incydentalnej w sposób niejawnny, bez zawiadomienia o tym oskarżonego oraz jego obrońcy, co uniemożliwia przedstawienie i przeprowadzenie dowodów na okoliczność zasadności podniesionych przez obrońcę zarzutów.

Skarżący twierdzi również, że pominięcie prawodawcze w zakwestionowanych przepisach powoduje, iż sądy stosują odmienną wykładnię i praktykę odnośnie stosowania art. 464 § 2 w związku z art. 96 § 1 Kodeksu postępowania karnego, albowiem to, czy strona lub jej obrońca albo pełnomocnik będzie zawiadomiony o terminie posiedzenia sądu odwoławczego, zależy od uznania danego sądu.

Zakwestionowane w skardze konstytucyjnej A P przepisy art. 96 § 1 i § 2 oraz art. 464 § 1 i § 2 Kodeksu postępowania karnego mają następujące brzmienie:

„Art. 96. § 1. Strony oraz osoby niebędące stronami, jeżeli ma to znaczenie dla ochrony ich praw lub interesów, mają prawo wziąć udział w posiedzeniu wówczas, gdy ustawa tak stanowi, chyba że ich udział jest obowiązkowy.

§ 2. W pozostałych wypadkach mają one prawo wziąć udział w posiedzeniu, jeżeli się stawia, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Art. 464. § 1. Strony oraz obrońcy i pełnomocnicy mają prawo wziąć udział w posiedzeniu sądu odwoławczego rozpoznającego zażalenie na postanowienie kończące postępowanie oraz na zatrzymanie. Mają one prawo do udziału w posiedzeniu sądu odwoławczego także wtedy, gdy przysługuje im prawo udziału w posiedzeniu sądu pierwszej instancji.

§ 2. W innych wypadkach sąd odwoławczy może zezwolić stronom lub obrońcy albo pełnomocnikowi na wzięcie udziału w posiedzeniu.”.

Zajęcie stanowiska wobec omawianej skargi konstytucyjnej, w pierwszej kolejności, jak się wydaje, wymaga dokonania oceny dopuszczalności orzekania przez Trybunał Konstytucyjny w niniejszej sprawie.

W świetle utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, wstępne rozpoznanie skargi konstytucyjnej pod kątem sprostania formalnym

wymogom warunkującym nadanie jej biegu nie przesądza jednak definitywnie o dopuszczalności merytorycznego rozstrzygnięcia zarzutów przedstawionych w skardze, albowiem Trybunał Konstytucyjny władny jest na każdym etapie postępowania badać, czy nie zachodzi jedna z ujemnych przesłanek, skutkujących obligatoryjnym umorzeniem postępowania (por. postanowienie z dnia 14 listopada 2007 r., sygn. SK 53/06, OTK ZU Nr 10/A/2007, poz. 139, s. 1721 oraz powołane tam orzecznictwo).

Tym samym, skarga wniesiona przez pełnomocnika A P wymaga przeanalizowania w kontekście ujemnych przesłanek, skutkujących obligatoryjnym umorzeniem postępowania.

Zgodnie z art. 79 Konstytucji RP, każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji.

W doktrynie przyjmuje się, że, zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, warunkiem merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej jest wydanie przez sąd lub organ administracji publicznej ostatecznego orzeczenia o podmiotowych prawach lub wolnościach konstytucyjnych, którego podstawę normatywną stanowi regulacja prawna zakwestionowana w skardze (por. Włodzimierz Wróbel, *Skarga konstytucyjna – problemy do rozwiązania* [w:] *Księga XX – lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Trybunał Konstytucyjny, Wydawnictwa, Warszawa 2006, s. 62).

W nauce prawa konstytucyjnego dominuje również pogląd, iż w skardze konstytucyjnej podnieść można wyłącznie zarzut, że ostateczne orzeczenie sądu lub organu administracji wydane zostało na podstawie ustawy lub aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją. Konstytucja zatem nie przyznaje prawa skargi konstytucyjnej w stosunku do orzeczenia naruszającego

konstytucyjne prawa, wolności i obowiązki jednostki, np. poprzez wadliwie realizowaną procedurę lub błędne zastosowanie kwalifikacji prawnej. Przyznaje ona takie prawo wyłącznie w sytuacji niekonstytucyjności podstawy normatywnej orzeczenia (por. Jacek Sobczak, *Sądy i Trybunały [w:] Polskie prawo konstytucyjne*, MORPOL Lublin 1998, s. 409).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, z treści art. 79 ust. 1 Konstytucji RP wynika, że skarga konstytucyjna może być wniesiona do Trybunału Konstytucyjnego, jeżeli na podstawie zakwestionowanego w skardze aktu normatywnego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o prawach lub wolnościach konstytucyjnych skarżącego. Skarżący musi więc wykazać, że na podstawie zaskarżonego przez niego przepisu wydano w jego sprawie ostateczne orzeczenie, które odnosiło się do przysługujących mu praw lub wolności konstytucyjnych wskazanych w skardze (por. postanowienia: z dnia 27 lipca 1998 r., sygn. Ts 84/98, OTK ZU Nr 5/1998, poz. 90, s. 476 – 477, z dnia 5 czerwca 1998 r., sygn. Ts 80/98, OTK ZU Nr 5/1998, poz. 76, s. 451 i z dnia 15 marca 1999 r., sygn. Ts 146/98, OTK ZU Nr 3/1999, poz. 63, s. 295, jak również wyroki: z dnia 6 lutego 2002 r., sygn. SK 11/01, OTK ZU Nr 1/A/2002, poz. 2, s. 21 – 22 i z dnia 11 czerwca 2002 r., sygn. SK 5/02, OTK ZU Nr 4/A/2002, poz. 41, s. 556).

Wskazane przez pełnomocnika Skarżącego, jako podstawa skierowania skargi konstytucyjnej, postanowienie Sądu Rejonowego w K z dnia kwietnia 2012 r. zostało wydane na podstawie art. 252 § 2 oraz art. 437 § 1 w związku z art. 465 § 1 Kodeksu postępowania karnego, na co wskazano wyraźnie w sentencji postanowienia. Nadto, postanowienie Sądu Rejonowego z dnia maja 2012 r. zostało wydane na podstawie art. 293 § 2 oraz art. 437 § 1 w związku z art. 465 § 1 Kodeksu postępowania karnego, na co wskazano w sentencji postanowienia. Z kolei, wymienione w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej, wcześniejsze postanowienie Sądu Rejonowego z dnia stycznia 2012 r. zostało

wydane na podstawie art. art. 252 § 2 i § 3, art. 329 § 1 i § 2, art. 437 § 1 oraz art. 465 § 1 Kodeksu postępowania karnego, na co także wskazano w sentencji postanowienia. W końcu, postanowienie Sądu Rejonowego z dnia stycznia 2012 r. zostało wydane na podstawie art. 236 § 1, art. 459 § 2 oraz art. 437 § 1 Kodeksu postępowania karnego, które to przepisy wskazano w sentencji postanowienia.

Innymi słowy, żadne ze wskazanych przez pełnomocnika Skarżącego postanowień Sądu Rejonowego nie zostało wydane na podstawie zakwestionowanych w skardze konstytucyjnej unormowań art. 464 § 1 i § 2 w związku z art. 96 § 1 i § 2 Kodeksu postępowania karnego. Analiza uzasadnień wymienionych wyżej postanowień sądu nie wskazuje również, by zakwestionowane regulacje miały jakikolwiek wpływ na rozstrzygnięcie poszczególnych zagadnień incydentalnych (wypadkowych).

Na marginesie, wypadałoby również odnotować, że sam pełnomocnik Skarżącego stwierdził w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej, że Sąd Rejonowy „nie tylko nie zawiadomił ani obrońcy ani podejrzanego o terminie posiedzenia ale również nie odniósł się do wniosku z dnia kwietnia 2012 r. obrońcy podejrzanego” (wspomniany wniosek dotyczył wyrażenia zgody na udział w posiedzeniach sądu oraz zawiadomienia o terminach posiedzeń w przedmiocie zażaleń obrońcy podejrzanego).

Tym samym, należałoby przyjąć, że pełnomocnik Skarżącego nie wykazał, by sąd wydał jakiegokolwiek ostateczne orzeczenie o prawach lub wolnościach konstytucyjnych Skarżącego na podstawie wskazanych w petitum skargi unormowań art. 464 § 1 i § 2 w związku z art. 96 § 1 i § 2 Kodeksu postępowania karnego.

Niezależnie od powyższego wypadałoby również odnotować, że istotna część argumentacji, zawartej w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej, zdaje się sprowadzać do krytycznej oceny stosowania prawa przez sądy, wydające

postanowienia incydentalne w sprawie, która stała się podstawą do wniesienia skargi. Innymi słowy, analiza części argumentacji zawartej w skardze konstytucyjnej upoważnia do wysnucia wniosku, że odnosi się ona bardziej do sfery stosowania prawa, niż do zgodności tegoż prawa z wzorcami kontroli konstytucyjnej.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał w swym orzecznictwie, że przedmiotem jego badania nie są akty stosowania prawa, a więc prawomocne orzeczenia lub ostateczne decyzje zapadłe w indywidualnych sprawach, lecz akty normatywne, na podstawie których rozstrzygnięcia te zostały wydane. Trybunał Konstytucyjny jest bowiem powołany do orzekania w sprawach zgodności z Konstytucją RP aktów normatywnych, w celu wyeliminowania z systemu prawnego przepisów z Konstytucją niezgodnych. Nie należy natomiast do kompetencji Trybunału Konstytucyjnego kontrola ustaleń sądu ani też sprawowanie kontroli, co do sposobu wykładni obowiązujących przepisów (por. wyroki: z dnia 2 kwietnia 2001 r., sygn. SK 10/00, OTK ZU Nr 3/2001, poz. 52, s. 320, z dnia 30 marca 2004 r., sygn. SK 14/03, OTK ZU Nr 3/A/2004, poz. 23, s. 339 oraz z dnia 1 lutego 2005 r., sygn. SK 62/03, OTK ZU Nr 2/A/2005, poz. 11, s. 130).

Trybunał Konstytucyjny stanął również na stanowisku, że sfera stosowania prawa, aczkolwiek istotna z punktu widzenia kontroli dopełnienia przez skarżącego prawnych przesłanek wystąpienia ze skargą konstytucyjną, pozostaje poza zakresem funkcji orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego, związanej z rozpoznawaniem skarg. Tak więc uzasadnienie zarzutu naruszenia konstytucyjnie określonych praw lub wolności musi polegać na sformułowaniu takich argumentów, które przemawiają na rzecz niezgodności zachodzącej między normami prawnymi – tymi, wynikającymi z zaskarżonych przepisów ustawy lub innego aktu normatywnego oraz konstytucyjnymi, statuującymi określone prawo lub wolność przysługującą skarżącemu. Będąc środkiem ochrony wolności i praw, służy skarga konstytucyjna eliminowaniu z systemu

prawnego uregulowań, które pozostają w sprzeczności z przepisami rangi konstytucyjnej, dającymi dla tych wolności i praw normatywną podstawę. Choć więc naruszenie statusu prawnego skarżącego wywołane jest w ostatecznym rozrachunku aktem stosowania prawa, tym niemniej skarga służyć ma usunięciu pierwotnego źródła dla takiego naruszenia, jakim jest niezgodność (pionowa) zachodząca między normami prawnymi należącymi do obowiązującego systemu źródeł prawa (por. postanowienie z dnia 24 lipca 2002 r., sygn. SK 44/01, OTK ZU Nr 4/A/2002, poz. 57, s. 779).

W świetle przytoczonego wyżej orzecznictwa, kognicji Trybunału Konstytucyjnego podlega ocena zgodności bądź niezgodności konkretnego unormowania z wzorcem kontroli konstytucyjnej, a nie sposób zastosowania normy przez organ ją stosujący. Innymi słowy, wadliwa praktyka stosowania prawa nie może być automatycznie utożsamiana z niekonstytucyjnością regulacji.

Pełnomocnik Skarżącego, kwestionując zasadność praktyki Sądu Rejonowego w zakresie powiadamiania stron o terminach posiedzeń sądu, na których są rozpatrywane kwestie incydentalne (wpadkowe), wskazał jednocześnie, że „sądy powszechne w Polsce stosują odmienną wykładnię przepisów art. 464 § 1 i § 2 w związku z art. 96 § 1 i § 2 Kpk”, jak również, iż „sądy powszechne w Polsce stosują w tym zakresie odmienną praktykę”. Na poparcie takiej oceny, pełnomocnik Skarżącego przedstawił postanowienie Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy z dnia 10 lutego 2012 r. wydane w przedmiocie podobnej kwestii incydentalnej (wpadkowej), jak również fotokopie zawiadomienia tegoż sądu oraz zawiadomienia Sądu Okręgowego w Warszawie o terminach posiedzeń, na których miały być rozpatrywane kwestie incydentalne (wpadkowe).

Innymi słowy, skoro w ocenie samego pełnomocnika Skarżącego, wykładnia przepisów art. 464 § 1 i § 2 w związku z art. 96 § 1 i § 2 jest w sądach polskich rozbieżna, a co za tym idzie sądy stosują odmienną praktykę

stosowania tych unormowań, to można bronić poglądu, iż praktyka, w omawianym zakresie, Sądu Rejonowego w K jest kwestią stosowania prawa przez ten sąd, a nie wadą regulacji wymagającą ingerencji Trybunału Konstytucyjnego.

Z tych wszystkich względów, wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego
Robert ~~W~~rand
Zastępca Prokuratora Generalnego